

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

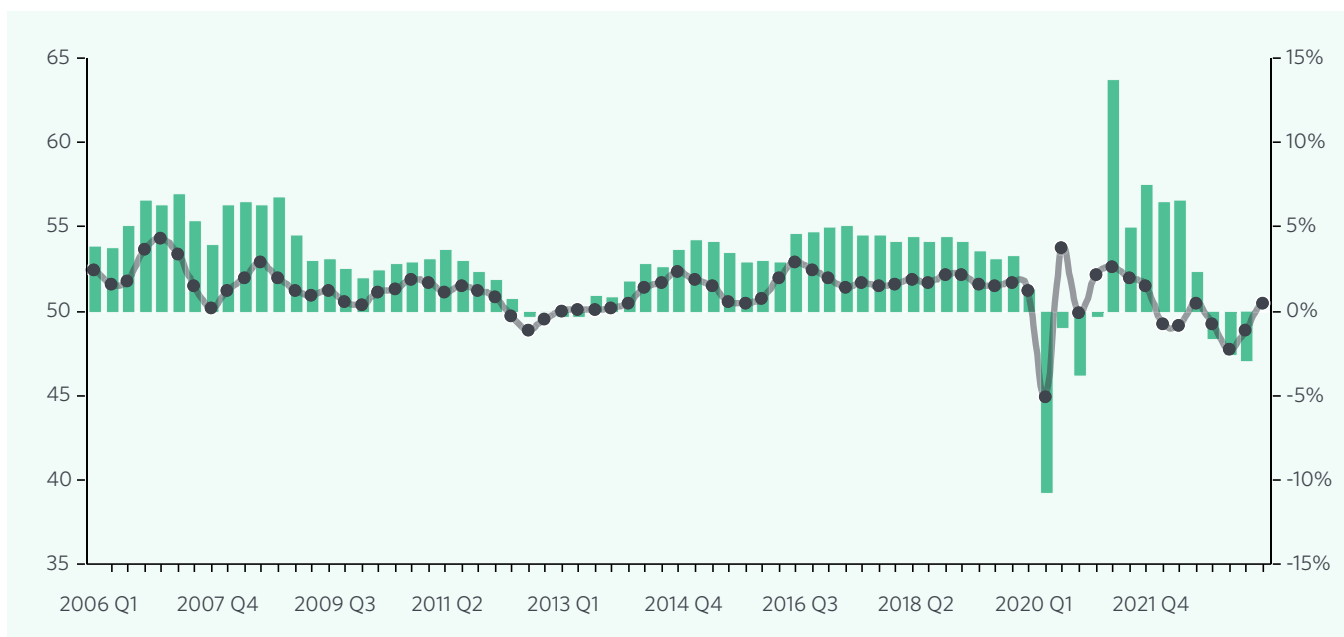
Listopad 2023

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych fundacji Polska Bezgotówkowa. Pozwala przewidzieć realną dynamikę konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych.

Wartość wskaźnika podajemy raz na kwartał. Gdy jest powyżej 50 pkt, zapowiada wzrost realnej konsumpcji, jeśli poniżej – jej spadek.

Szczegółowe dane na temat DIK i wartości jego subindeksów można znaleźć na stronie www.indekskonsumpcji.pl

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2023 (r/r)



● Dynamiczny Indeks Konsumpcji
(pkt, lewa oś)

■ Realna odsezonowana dynamika konsumpcji
(r/r proc., prawa oś)

Dynamiczny indeks konsumpcji pokazuje stagnację popytu

W III kw. 2023 r. wydatki konsumpcyjne przestały spadać. Nieznacznie odbił popyt na usługi turystyczne i zdrowotne, mało zapotrzebowanie na dobra trwałego użytku.

Dane za III kw. 2023 r.

Wskaźnik DIK wyniósł 50,39 pkt. Oznacza to wzrost w porównaniu z II kw. 2023 r. (48,86 pkt), ale do poziomu jedynie nieznacznie powyżej 50 pkt. Sygnalizuje to stagnację wydatków konsumpcyjnych w ujęciu realnym, czyli po oczyszczeniu z wpływu inflacji. Tym samym popyt konsumentów zatrzymał się na poziomie lokalnego minimum – jest obecnie porównywalny do wartości odnotowywanych w połowie 2021 r. Wyhamowanie spadków to głównie efekt niższej inflacji – wcześniej wzrost cen wymuszał poszukiwanie tańszych produktów i ograniczał skalę zakupów towarów i usług. W III kw. 2023 r. po raz pierwszy od początku 2022 r. wynagrodzenia w gospodarce narodowej rosły szybciej niż ceny. Zakończeniu tendencji spadkowej sprzyjała również poprawa nastrojów konsumentów – bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej podawany przez GUS wzrósł w III kw. do -22,5 pkt., czyli najwyższego poziomu od 2021 r.

Dalej spadają wydatki w sklepach. Subindeks DIK w kategorii „sprzedaż detaliczna” pozostał poniżej poziomu 50 pkt, ale wyraźnie wzrósł: z 46,7 pkt w II kw. do 48,2 pkt w III kw. Był zatem wciąż na najniższym poziomie ze wszystkich badanych przez nas kategorii. Słaby popyt w sklepach detalicznych wynikał głównie z tego, że konsumenci w okresach wzrostu inflacji i spowolnienia gospodarczego najczęściej oszczędzają na zakupach dóbr trwałego użytku – odzieży, obuwia czy elektroniki. Potwierdza to jedynie nieznaczny wzrost w III kw. odsetka osób deklarujących chęć dokonywania ważnych zakupów, mimo ogólnej poprawy nastrojów konsumenckich. Wzrostowi obrotów w sklepach odzieżowych i obuwniczych nie sprzyjała też ciepła jesień, która zachęcała do odkładania w czasie zakupów ubrań i butów z kolekcji jesienno-zimowych.

Lato przyniosło odbicie popytu na usługi turystyczne. Subindeks DIK w kategorii „hotele, restauracje i rekreacja” wyniósł w III kw. 50,2 pkt wobec 47,9 pkt kwartał wcześniej. To pierwszy od roku wynik powyżej 50 pkt w tej kategorii, co sygnalizuje, że Polki i Polacy postanowili mieć wakacje zbliżone do tych, na jakie wyjeżdżali przed pandemią, i to mimo znacznego wzrostu

cen większości usług turystycznych. W rezultacie wyższe niż w poprzednie wakacje były wydatki na hotele, restauracje, a także usługi sportowe czy bilety do kina. W tym ostatnim pomóc mogły światowe premiery hollywoodzkich hitów, m.in. „Barbie” czy „Oppenheimer”, które skłoniły część osób do ponownego odwiedzenia kin po raz pierwszy po pandemii.

Rosły wydatki na zdrowie i edukację. W III kw. 2023 r. subindeks DIK w kategorii „zdrowie i uroda” wyniósł 55,2 pkt (w II kw. był na poziomie 53,9 pkt). Dalszy wzrost w tej kategorii wskazuje na rosnące znaczenie zabiegów zdrowotnych i upiększających w koszyku wydatków Polek i Polaków. To m.in. wynik starzenia się społeczeństwa, które wymusza systematyczny wzrost wydatków zdrowotnych, ale też skutek zmian kulturowych – usługi kosmetyczne czy wizyty w salonach spa stają się dla coraz większej grupy gospodarstw domowych dobrem podstawowym. Wśród pozostałych usług konsumenckich warto odnotować większe wydatki na edukację, a także na usługi publiczne. Ten ostatni wzrost może być jednak efektem rozpowszechnienia transakcji kartami płatniczymi w placówkach administracyjnych, co skutkuje jedynie pozornym wzrostem wydatków w tej kategorii.

CO Z TEGO WYNIKA

Wzrost wskaźnika DIK w III kw. sygnalizuje zakończenie trendu spadkowego konsumpcji. Nie oznacza to jednak, że popyt wewnętrzny stanie się motorem napędowym wzrostu gospodarczego. Struktura zmian indeksu wskazuje, że w kolejnych kwartałach prawdopodobnie czeka nas stagnacja konsumpcji na poziomach wyraźnie niższych od tych z 2022 r. Sprzyjać temu będzie ponowny wzrost inflacji na przełomie 2023 i 2024 r., napędzany normalizacją cen paliw, styczniowymi podwyżkami cen energii i usług komunalnych, a także wzrostem płacy minimalnej, który zmotywuje przedsiębiorców do dalszych podwyżek cen. W rezultacie spodziewamy się, że konsumpcja wzrośnie w przyszłym roku o 0,7 proc. wobec spadku o średnio 1,4 proc. w całym 2023 r. Zgodnie z naszą prognozą przełoży się to na wzrost PKB w 2024 r. o 0,9 proc.

Autor
indeksu



Adam Czerniak
Główny ekonomista
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl